

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

st. chor. Marek Baniewicz

CS SG w Kętrzynie

WYBRANE PROBLEMY WYWIADU STRAŻY GRANICZNEJ W LATACH 1934-1935

Masowy i różnorodny ruch osobowy, niekorzystny przebieg linii granicznej, braki osobowe i techniczne Straży Granicznej stwarzały sprzyjające warunki do różnego rodzaju przestępczości granicznej.

Najbardziej rozpowszechnioną formą przestępczości na terenie ochranianym przez Śląski Inspektorat Okręgowy był przemyt. Występował w różnych formach i z różnym nasileniem. Był on naturalną konsekwencją sąsiedztwa Polski z Niemcami i Czechosłowacją posiadającymi lepiej rozwinięty przemysł, którym wyroby cieszyły się zainteresowaniem Polaków ze względu na cenę, jakość i braki na krajowym rynku. Istotną przyczyną tego zjawiska była polityka gospodarcza państwa, które dążąc do ochrony swojego przemysłu nakładało wysokie cła na artykuły pochodzenia zagranicznego. Zachętę stanowiła różnica cen. Towary, które za granicą kosztowały mniej niż w Polsce, znajdowały chętnych nabywców na naszym rynku. Jeśli nie opłacało się ich sprowadzać do Polski ze względu na wysokie cło, stawały się przedmiotem przemytu.

Jedyne niebezpieczeństwo groziło przemytnikom ze strony polskich służb ochrony granic, które konsekwentnie zwalczały wszelką kontrabandę.

Nowością w szeregach Straży Granicznej było wprowadzenie służby wywiadowczej. Załączki pracy wywiadowczej podejmowane były w poprzednich formacjach granicznych, ale nie doszły jednak do skutku. Generał brygady Stefan Paślawski uzasadniając konieczność wprowadzenia w 1928 roku reformy organów ochrony granicy państwowej dowoził, że „jedną z głównych i zasadniczych wad dotychczasowych formacji granicznych był zupełny brak organów informacyjnych”. Dostrzegał także olbrzymie niebezpieczeństwo dla gospodarczych interesów

państwa, jakie stanowiły „głęboko zakonspirowane przed oczyma władzy i działające skrycie spółki przemytnicze”.¹

Działalność Straży Granicznej wynikająca z ustawowego katalogu zadań sprowadzała się do dwóch podstawowych funkcji – walki z przemytem i ochroną bezpieczeństwa granicy państwowej. Aby wykonać te zadania niezbędne było stosowanie środków i metod wynikających ze specyfiki pracy wywiadowczej. Zrozumiałe, że nie był to poziom stosowany przez wojskowe służby specjalne, a nawet policyjny kontrwywiad polityczny. Służba wywiadowcza miała charakter powszechny. Zawarta w zarządzeniu Komendanta Straży Granicznej Jura Gorzechowskiego dyspozycja o tymczasowej organizacji służby wywiadowczej Straży Granicznej nakazywała: „do stosowania wywiadu w określonym zakresie obowiązane są wszystkie jednostki organizacyjne i wszyscy bez wyjątku oficerowie i szeregowi Straży Granicznej”.²

Dla celów służby wywiadowczej terytorium całego państwa zostało podzielone na następujące obszary:

1. Obszar pograniczny.
2. Obszar wewnętrzny.

Ten pierwszy dzielił się na rejonny poszczególnych Inspektoratów Okręgowych. W każdym inspektoracie pracą wywiadowczą kierował oficer informacyjny. Jemu z kolei podporządkowani byli oficerowie wywiadowczy usytuowani w strukturze poszczególnych Inspektoratów Granicznych. Oficerom wywiadowczym podlegali pracownicy wywiadu Straży Granicznej działający na terenie Komisariatów Granicznych, umieszczeni na placówkach I i II linii. Poza obszarem przygranicznym Straż Graniczna prowadziła pracę wywiadowczą na obszarze wewnętrznym za pomocą Egzekutywy Oddziału II Komendy Straży Granicznej. Komórka ta dysponowała jednostkami terenowymi w postaci komisariatów i placówek II linii. Za całość spraw granicznej służby wywiadowczej

¹ Z. Szulejewski, Organizacja i zakres służby wywiadowczej Straży Granicznej w latach 1928–1939, [w:] *Ochrona granic państwa w końcu XX wieku*, cz. 2, *Materiały z konferencji zorganizowanej w dniach 7–8.09.1992 roku*, pr. zb. pod red. L. Grochowskiego, Kętrzyn 1993, s.9.

² A. Misiuk, Miejsce i rola organów wywiadu Straży Granicznej na terenie Wolnego Miasta Gdańska na tle działalności innych służb specjalnych w II Rzeczypospolitej, [w:] *Ochrona granic państwa w końcu XX wieku*, op. cit., s. 5.

odpowiadał szef Oddziału II Informacyjnego Komendy Straży Granicznej, który podlegał bezpośrednio Komendantowi Straży Granicznej.³

Kompetencje przewidziane dla kierownika Egzekutywy Oddziału II Komendy Straży Granicznej, czyniły go odpowiedzialnym za funkcjonowanie służby wywiadowczej na całym obszarze wewnętrznym. Zakres obowiązków obejmował ponadto funkcję referenta Oddziału II Komendy Straży Granicznej do spraw likwidowania przemytu wewnątrz państwa oraz nadzór nad Komisariatami i Placówkami II linii na obszarze wewnętrznym.⁴

Organizatorem pracy informacyjno-wywiadowczej w Inspektoracie Okręgowym był oficer informacyjny. Sprawował on nadzór nad działalnością tej służby będąc jednocześnie referentem Inspektora Okręgowego w jego sztabie. Zobowiązany był on do odbywania objazdów inspekcyjnych pasa granicznego z ramienia Inspektora Okręgowego lub Inspektora Granicznego. Przysługiwało mu prawo wydawania doraźnych zarządzeń w zakresie organizacji służby wywiadowczej. Stanowił ogniwo pośrednie między Oddziałem II Informacyjnym Komendy Straży Granicznej a kierownikiem pracy wywiadowczej Inspektoratów Granicznych. Analizował charakter przestępczości, uogólniał doświadczenia z pracy wywiadowczej oraz koordynował wysiłki podległych mu Inspektoratów Granicznych.⁵

Oficer wywiadowczy Inspektoratu Granicznego był kierownikiem pracy wywiadowczej na obszarze operacyjnym Inspektoratu. Kierował pracą wywiadowczą i koordynował czynności wywiadowcze, wykraczające poza teren Komisariatów Straży Granicznej. Organizował szkolenia fachowe dowódców placówek II linii i wywiadowców. Przy pomocy podległych mu wywiadowców tworzył on posterunki informacyjne w terenie. Podstawową jednostką służby wywiadowczej były placówki II linii przeznaczone do pełnienia służby w obrębie strefy nadgranicznej. Nie wymagano od nich utajnienia dyslokacji. Funkcjonariusze tych ogniw pozyskiwali informacje na temat metod i charakteru działalności przestępczej. Prowadzili wstępne dochodzenie, zabezpieczali ślady. Pro-

³ Ibidem.

⁴ ASG K, t. 1045.11. Instrukcja służby wywiadowczej z roku 1935.

⁵ Z. Szulejewski, op. cit. s. 11.

wadzili rozpoznanie przedpola, czyli tak zwany płytki wywiad w głąb państwa ościennego (15–30 kilometrów)⁶. Dostarczali też informacji kierownikom Komisariatów o kierunkach i szlakach przemytniczych, o organizacjach przestępczych oraz o osobach trudniących się przemytem. Wywiadowcy tworzyli sieć tajnych informatorów oraz prowadzili działalność kontrwywiadowczą i wywiad polityczny. Etat placówki II linii nie był stały, a regulował go Inspektor Okręgowy uwzględniając lokalne warunki i potrzeby. Jeżeli placówka II linii nie mogła sprostać wymogom służby wobec nagromadzenia kilku newralgicznych punktów na jej terenie, (np.: ośrodki handlowe, węzłowe punkty komunikacyjne, miejscowości koncentrujące ruch graniczny), to wyłaniała z siebie oddzielne posterunki. Ogniwa te nie stanowiły jednak samodzielnych jednostek taktycznych, lecz podlegały pod każdym względem kierownikom właściwych placówek. Podobnie jak w odniesieniu do placówek II linii, posterunki nie były zakonspirowane, a niejednokrotnie przydzielano je do strażnic na pierwszej linii.⁷ Sieć informacyjną poszczególnych Inspektoratów rozbudowywano w zależności od potrzeb, głównie od nasilenia przestępczości, np. Śląski Inspektorat Okręgowy w 1939 roku posiadał 32 placówki II linii, w tym 244 podoficerów, 16 pracowników cywilnych, czyli razem 240 osób, a co najmniej drugie tyle płatnych współpracowników. Była to największa obsada personalna na całej granicy z Niemcami.⁸

Wywiadowców najczęściej typowano spośród doświadczonych szeregowych. Zgodnie z założeniami Instrukcji służby wywiadowczej Straży Granicznej⁹, dobry wywiadowca powinien odznaczać się dwoma zasadniczymi zaletami:

- wrodzoną zdolnością i zamiłowaniem do wywiadu,
- dobrym wykształceniem.

Na pierwszą cechę składały się :

1. Inteligencja i spryt.
2. Uczciwość, sumienność, prawdomówność.

⁶ ASG K, t. 489.1. Zarządzenie o pracy na przedpolu.

⁷ Z. Szulejewski, op. cit. s. 10–11.

⁸ ASG K, t. 1045.47. Rozkaz organizacyjny Nr 2 z dnia 29.06.1939.

⁹ Ibidem, t. 1045.111. Instrukcja służby granicznej z roku 1935.

3. Bezwzględna trzeźwość i zdolność panowania nad sobą.
4. Zmysł spostrzegawczości i łatwość orientacji w terenie.
5. Dobra pamięć umysłowa i wzrokowa.
6. Dyskrecja.
7. Obycie towarzyskie i zdolność przystosowania się do każdej sytuacji.
8. Odwaga.
9. Sprawność fizyczna.
10. Lojalność wobec przełożonych.

Powyższe cechy charakteru i uzdolnienia powinni brać pod uwagę oficerowie wywiadu przy naborze wywiadowców. Bowiem najlepszy strażnik graniczny czasami absolutnie nie nadawał się do służby wywiadowczej.

Drugą zaletę zgodną z tą instrukcją można było osiągnąć przez stałe i umiejętne szkolenie. Rozwój techniki stwarzał nowe możliwości działalności przestępczej, które wywiadowca powinien poznać i opanować. Dlatego program szkolenia musiał być stale aktualizowany i pozostawać przedmiotem stałego kształcenia. Wymagały tego również ciągłe zmiany w stosunkach gospodarczych i politycznych między państwami.

Podstawą pracy wywiadowczej Straży Granicznej była szeroko rozbudowana sieć agenturalna, w skład której wchodził¹⁰: agent, konfident, informator.

- **Agent** – to osoba zaufana, pracująca dla potrzeb wywiadu na podstawie zawartej umowy i za pobraniem wynagrodzenia stałego lub od sprawy. Używało się go do z góry określonych spraw w jednym terenie lub wysyłało z jakimś zadaniem w określonym kierunku.
- **Konfident** – to osoba oddająca usługi wywiadowi przez dłuższy okres czasu za wynagrodzeniem lub bezpłatnie. Pobudki, które skłaniały konfidenta do udzielania informacji były różne: ideowe, materialne, z sympatii do munduru, z chęci zdobycia sławy czy odznaczeń, z zemsty. Konfident ideowy uważany był za cenniejszy nabytek w stosunku do płatnego i szczególnie przydatny w penetracji zjawisk politycznych. Konfidentów płatnych werbowano z różnych środowisk i instytucji zarówno państwowych i prywatnych. Starano

¹⁰ Ibidem.

się jednak, żeby działali w urzędach pocztowych, głównie w celu wylapywania i przechowywania informacji.

- **Informator** – to osoba donosząca o przestępstwie z pobudek bardziej pozamaterialnych, kierująca się w pewnym określonym wypadku bądź to pobudkami ideowymi, bądź sympatią do munduru lub zemstą czy walką z konkurentem. Informator w przeciwieństwie do konfidenta nie zdobywał informacji i nie czynił z tej działalności źródła dochodu.

Wywiad Straży Granicznej przede wszystkim był nastawiony na zwalczanie przestępczości gospodarczej, był to tak zwany „wywiad przeciwprzemysłowy”. Jego zadania skierowane były na zdobywanie wiadomości o nielegalnym ruchu towarów i osób przez granicę państwa. Do głównych zadań należało ustalenie:

- 1) jakie towary zagraniczne nielegalnego pochodzenia pojawiły się na rynku krajowym;
- 2) jakim sposobem i jakimi drogami dostają się do kraju;
- 3) kto zajmuje się przemytem towarów przez granicę;
- 4) kto jest odbiorcą przemycanego towaru;
- 5) uprzedzanie planów i zamiarów przemytników odnośnie miejsca i czasu przekraczania granicy;
- 6) wykrywanie przemytu dokonanego.

Do zadań wywiadu Straży Granicznej należało również zdobywanie wiadomości o przestępstwach skarbowych, a w szczególności:

- 1) przestępstwa z zakresu monopolu tytoniowego;
- 2) przestępstwa z zakresu monopolu zapalczanego i opodatkowaniu zapalniczek;
- 3) przestępstwa z zakresu monopolu spirytusowego;
- 4) przestępstwa z zakresu podatków od piwa, wina, miodu syconego;
- 5) przestępstwa z zakresu przepisów o patentach akcyzowych i opłatach stemplowych;
- 6) wszystkie inne przestępstwa skarbowe.¹¹

Straż Graniczna jako organ wykonawczy Ministerstwa Skarbu prowadziła przede wszystkim wywiad przeciwprzemysłowy i skarbowy.

¹¹ Ibidem.

Jednak wywiad Straży Granicznej nie mógł się ograniczyć wyłącznie do tych zadań. Z ustawowych uprawnień Straży Granicznej wynikała również potrzeba współpracy z wywiadem wojskowym i politycznym w dziedzinie zwalczania szpiegostwa i dywersji. Ponadto wywiad współpracował z organami bezpieczeństwa publicznego w walce z elementem wyrotowym czy antypaństwowym.¹²

Kontrwywiad Straży Granicznej zdobywał wiadomości o wywiadzie państw ościennych i chronił tajemnicę własnego państwa. Do zadań kontrwywiadu należało też zapobieganie przenikaniu przez granicę akcji szpiegowskich i dywersyjnych państw ościennych. W tym celu wywiad Straży Granicznej musiał dokładnie znać ludność pogranicza podejrzaną o prowadzenie szkodliwej działalności na szkodę państwa, jej kontakty i współników oraz obserwować osoby przybywające do pasa granicznego z zagranicy. Prowadzenie dochodzeń i rewizji skierowane przeciw osobom podejrzanym o szpiegostwo należało do kompetencji organów Oddziału II.

Wywiad ofensywny polegał na zdobywaniu wiadomości z przedpola państwa ościennego, mogących mieć znaczenie dla własnego państwa pod względem ochrony granicy, jak też politycznym. W tym celu każdy wywiadowca musiał znać:

- wszystkie ważniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe,
- wszystkie urzędy, jednostki organów ochrony granicy, policji i wojska, władz administracyjnych oraz ich kierowników,
- wszystkie organizacje wojskowe i społeczne, skład zarządów i władze nadrzędne,
- wszystkie osoby podejrzane politycznie lub o przemyt, zamieszkałe na przedpolu,
- wszystkie ważniejsze wydarzenia na przedpolu, jak rozruchy, epidemie, katastrofy, nastroje społeczne.

Wywiad polityczny polegał na zdobywaniu wiadomości o poczynaniach i zamierzeniach skierowanych przeciw politycznym interesom państwa i jego całości. Odnosiło się to do poczynañ jednostek względnie grup społecznych czy stronnictw politycznych tak własnego pogranicza,

¹² Ibidem, t. 1045.36. Wytyczne służby wywiadowczej przeciwp przemytniczej.

jak i przedpola, które uprawiały wrogą propagandę szerząc niepokój społeczny, przygotowując rozruchy czy dywersję.¹³ Wywiad Straży Granicznej spełniał jedynie funkcje usługowe i pomocnicze wobec Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, jako właściwego organu wywiadu polskiego. Fakt, że Oddział Sztabu Generalnego Wojska Polskiego bardzo często korzystał z informacji i pomocy organów wywiadowczych Straży Granicznej stanowił dowód przydatności tego rodzaju służb. „Wiadomości z tego źródła mimo iż powierzchowne, były jednak dość obfite i miały dla rozpracowania przedpola dużą wartość zwłaszcza przy porównaniu i sprawdzaniu wiadomości z innych źródeł.”¹⁴ Przykładem takich działań mogą być informacje sporządzone przez komendanta Komisarjatu Piekary Śląskie z 15 kwietnia 1939 r.

Dnia 14 kwietnia 1939 roku między godziną 15⁰⁰ a 15¹⁵ kierownik Urzędu Celnego Szarlej Zachód widział na drodze Beuthen Radzionkauerweg sześć wojskowych samochodów osobowych koloru ciemnobrunatnego, które zatrzymały się przy cynkowni po stronie niemieckiej. Z samochodów wysiadło dziesięć osób w wojskowych mundurach z mapami w rękach. Osoby te udały się na wzniesienia obok cynkowni, w odległości około 400 metrów od linii granicznej, skąd obserwowały teren polski i porównywały teren z mapami. Lornetek nie zauważono. Szczególnie obserwowano rejon dworca kolejowego Piekary Śląskie – Szarlej. Informator wnioskował, że byli to oficerowie niemieccy, czego jednak jednoznacznie nie stwierdził z powodu znacznej odległości.¹⁵

Kolejnym przykładem może być informacja sporządzona przez Komendanta Komisarjatu Nowa Wieś z 9 kwietnia 1939 r.

Agent pseudonim „Wolf” uzyskał następujące informacje o budowie umocnień na przedpolu. Dnia 29 marca 1939 roku rozpoczęto budowę umocnień wojskowych w miejscowości Nieborowitz i Pilchowitz (przedpole Urzędu Celnego Wilcza powiat Rybnik) w odległości około jednego kilometra od granicy. W skład tych umocnień wchodziły schrony budowane wzdłuż wąskotorowej kolejki prowadzącej z miejscowości Gliwice w kierunku miejscowości Rauden. Budowa ich rozpoczęła się

¹³ Ibidem, t.1045.111.

¹⁴ A. Misiuk, op. cit. s.4–5.

¹⁵ ASG K t. 1538. inf. tj. 39. Meldunek sytuacyjny z 15 kwietnia roku 1939.

w miejscowości Nieborowitz w kierunku miejscowości Plichowitz. Rozmiar tych żelbetonowych obiektów wynosił około 10–12 metrów. Cement i żelazo przywożono z Niemiec. Przy pracach zatrudnionych było około 1000 osób z organizacji „Arbejtsdienst”. Ukończenie prac miało nastąpić w krótkim czasie.¹⁶

Innym przykładem może być wiadomość z przedpola uzyskana przez wywiadowcę Straży Granicznej z placówki I linii Makoszewy.

Dnia 27 kwietnia 1939 roku strażnik Franciszek Adamik zauważył, że koło kamienia granicznego 201-202, na przyległe do linii granicznej pola przyjechały od strony Gliwic dwa małe czołgi niemieckie. Czołgi te po kilkuminutowej jeździe w powyższym miejscu zawróciły i szybko odjechały w kierunku Gliwic. Czołgi były koloru khaki (maskowane) i poruszały się na gąsienicach. Na przedpole wysłano informatora pseudonim „Śmieszek” w celu ewentualnego zebrania w tej sprawie wiadomości.¹⁷

Wywiad przeciwprzemysłowy Straży Granicznej dysponował funduszem na walkę z przemytem, z którego czerpano środki na koszty wywiadowcze związane z rozpracowaniem afer i pokrywaniem z niego wydatków na wszelkie pomoce, jak materiały fotograficzne, czasopisma. Wysokość tego funduszu na miesiąc dla Inspektoratu Granicznego wynosiła od 1300 do 1500 złotych. Informatorzy otrzymywali przeciętnie 10 do 40 złotych od sprawy. Były też przypadki nagród dla informatorów w wysokości kilkuset, a nawet tysiąca złotych. Zwroty kosztów zwiadowczych wypłacano w wielkości 20 do 50 złotych.¹⁸

Inspektoraty Graniczne dysponowały też innymi funduszami, a na walkę z przemytem monopolowym przewidziane były również wysokie sumy pieniężne. Współpracę poszczególnych jednostek organizacyjnych wywiadu Straży Granicznej organizował właściwy przełożony, koordynując ją w razie potrzeby. Jednak zasadą było, że funkcjonariusze służby wywiadowczej uprawnieni byli do działania w przydzielonym im terenie. Wyjątek stanowił przełożony, który mógł podejmować wszelkie czynności z zakresu wywiadu na terenie podwładnego, nawet bez konieczności

¹⁶ Ibidem, t. 822. inf. 39. Meldunek sytuacyjny z 4 kwietnia roku 1939.

¹⁷ Ibidem, t. 1696. inf. tj. 39. Meldunek sytuacyjny z 28 kwietnia roku 1939.

¹⁸ H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna w latach 1928-1939*, Warszawa 1994, s. 70–71.

uprzedniego zawiadomienia go o tym. Wszczywanie spraw z zakresu wywiadu poza własnym terenem dopuszczalne było tylko w wyjątkowych przypadkach podyktowanych ważnym interesem służby, na podstawie każdorazowego, wcześniejszego zezwolenia wspólnego przełożonego. Możliwa była także bezpośrednia korespondencja poszczególnych organów granicznych w sprawach o przemyśle i przemytnikach, bez zachowania drogi służbowej.

Sprawne funkcjonowanie wywiadu wymagało ujednoczenia sposobu ewidencjonowania i weryfikowania wiadomości. Określając cel ewidencji podkomisarz Passowicz na odprawie oficerów informacyjnych w dniu 16 lutego 1937 roku określił ewidencję jako jeden z ważniejszych elementów niezbędnych do należytego funkcjonowania aparatu wywiadowczego. Twierdził, że „ewidencja stanowi żywy organizm stale uzupełniany i aktualizowany, który ma dawać podstawy do pracy analitycznej, prowadzonej przez wywiad Straży Granicznej.¹⁹ Zgodnie z Instrukcją Służby Informacyjno–Meldunkowej Jednostek Straży Granicznej²⁰ informowanie wyższych przełożonych miało na celu umożliwić ich komendantom:

1. Szczegółowe zapoznanie się z powierzonym terenem.
2. Kontrolę rozpracowanych zagadnień informacyjno–wywiadowczych w podległych im jednostkach.
3. Koordynację pracy.
4. Centralizację wiadomości, umożliwiającą:
 - analizę zagadnień na podległym odcinku,
 - przygotowanie planu pracy,
 - właściwe zorganizowanie swego odcinka w celu walki z przestępczością karnoskarbową.

Z zakresu spraw informacyjno–wywiadowczych obowiązywało przedstawienie następujących raportów:

1. Meldunek o zapoczątkowaniu wywiadowczym spraw skarbowo–celnych, akcyzowo–monopolowych, podatkowych i dewizowych.

¹⁹ Ibidem, (niefoliowane) KG SG Oddział Informacyjny. Protokoły z odpraw informacyjnych Straży Granicznej z roku 1937.

²⁰ Ibidem, t. 1750. inf. 38. Instrukcja służby informacyjno–meldunkowej jednostek Straży Granicznej.

2. Meldunek o rozwoju i punktach zwrotnych sprawy.
3. Meldunek o zaniechaniu sprawy.
4. Meldunek o wszczęciu likwidacji.
5. Raport polikwidacyjny sprawy.
6. Raport polikwidacyjny spraw doraźnie zlikwidowanych.
7. Meldunek z rozpraw sądowych i orzeczeń karnych wydanych w Urzędach Celnym, Urzędach Akcyz i Monopolów oraz Urzędach Skarbowych.
8. Odpisy rozkazów wydanych w sprawach ogólnych służby informacyjno-wywiadowczych (organizacyjne, ewidencyjne, szkoleniowe, w sprawach techniki pracy, protokoły odpraw, referaty wygłaszane na tematy związane ze służbą wywiadowczą i inne zarządzenia o charakterze specjalnym, mające na celu usprawnienie służby).
9. Odpisy informacji przekazywanych innym jednostkom Straży Granicznej, innym władzom i ich organom wykonawczym do rozpracowania, względnie wymiany informacji.
10. Meldunek o wypadkach naruszenia tajemnicy służbowej.
11. Meldunek o zmianach w stanie pracowników wywiadu, informatów, konfidentów.
12. Meldunek o naruszeniu granicy państwowej przez samoloty.
13. Meldunek o zajściach granicznych.

Na ewidencję składały się: książka służby informacyjnej, akta spraw i afer przemytniczych, wykaz przemytników. Kierownicy posterunków nie prowadzili książek służby informacyjnej, składali meldunki ustne kierownikowi placówki II linii. Ci z kolei przekazywali pisemne meldunki sytuacyjne do Komisariatów Straży Granicznej. Od szczybla Komisariatów w górę prowadzono akta spraw i afer. Zakładali je kierownicy Komisariatów, oficerowie wywiadowczy, oficerowie informacyjni oraz Kierownik Egzekutywy Oddziału II Komendy Straży Granicznej. Dokumenty dostarczały dokładnych informacji o rozpoczętych sprawach, ich przebiegu od pierwszego meldunku aż do jej zakończenia. Każda sprawa lub afera stanowiła oddzielną całość. Podstawowym dokumentem był meldunek sytuacyjny.²¹ Zawierał on całokształt wydarzeń na obszarze

²¹ Ibidem, t. 400.151. Rozkaz Naczelnego Inspektora Straży Celnej z dnia 5 stycznia 1928 r. regulujący sprawy meldunków sytuacyjnych.

działań danej placówki, niejednokrotnie także ewidencję osiągniętych i planowanych wyników służbowych.

Dzielił się na meldunki:

- zwyczajne – zestawienie ujmujące wydarzenia za pewien określony okres czasu,
- nadzwyczajne – sporządzane w razie nagłego wypadku lub bardzo ważnego wydarzenia i natychmiast najkrótszą drogą meldowane wyższym przełożonym (telefonicznie, telegraficznie); meldunki te zawierały ważniejsze wypadki, które wymagały decyzji albo natychmiastowych rozkazów wyższych przełożonych.

Meldunki musiały być sporządzone według wzoru. Czasookresy ich sporządzania poczynając od najniższych jednostek taktycznych również były ściśle określone, np. kierownicy Placówek II linii przesyłali je właściwym komisariatom na podstawie zebranych wiadomości z trzech dni na dzień: 4, 7, 10, 13, 16, 19, 22, 25, 28, 31 każdego miesiąca. Kolejni wyżsi przełożeni zbierali ważniejsze informacje, systematyzowali je i mieli sukcesywnie dłuższy okres sprawozdawczy. Meldunki sytuacyjne sporządzały i przesyłały kolejno wyższym przełożonym wszystkie Inspektoraty Okręgowe Straży Granicznej poczynając od Placówek a na Komendancie Straży Granicznej kończąc.

Każde doniesienie konfidenta lub funkcjonariusza o popełnionym przestępstwie podawano w formie meldunku będącego formalnym zapoczątkowaniem sprawy. O rozpoczęciu rozpracowań operacyjnych lub wszczęciu postępowania prowadzącego do rozwikłania afery przemytniczej należało meldować również przy okazji przeprowadzanych przez nich inspekcji. Wymagano ustnego meldunku lub stosownego raportu. Szczegóły rozpracowań były zawarte w cyklicznie sporządzanych pisemnych raportach wywiadowczych, za okres jednego miesiąca.

Przykładem takim może być raport wywiadowczy Inspektoratu Straży Granicznej Królewska Huta z dnia 5 sierpnia 1939 r. za okres od 1 do 31 lipca 1939 r.²²

²² Ibidem, t. 93. wyw. 39. Raporty wywiadowcze Inspektoratu Straży Granicznej Wielkie Hajduki.

I. Stan osobowy Komisariatów i konfidentów

Nazwa Komisariatu	Liczba oficerów	Liczba szeregowych		Liczba konfidentów	
		etatowych	kontraktowych	zarejestrowanych	doraźnych
SZARLEJ	–	10	1	9	6
LIPINY	–	10	1	10	18
BIELSZOWICE	–	7	–	7	–
KNURÓW	–	5	–	6	3
KRÓL. HUTA	1	11	2	6	7

II. Zestawienie spraw i afer w okresie sprawozdawczym

Lp.	Czego dotyczy	Oficer wywiadowy	Kom. Szarlej	Kom. Lipiny	Kom. Bieleszowice	Kom. Knurów	Razem
1.	Liczba spraw i afer rozpoczętych przed okresem sprawozdawczym i nie zakończonych	5	6	3	5	2	21
2.	Liczba spraw zaniechanych w okresie sprawozdawczym	1	-	-	1	-	2
3.	Liczba spraw i afer zlikwidowanych w okresie sprawozdawczym	26	170	179	57	2	434
4.	Liczba spraw i afer rozpoczętych w okresie sprawozdawczym	25	171	179	59	5	439
5.	Liczba spraw nie załatwionych	3	7	3	6	5	24

Sprawy rozpoczęte w okresie sprawozdawczym

1. Nr 1/ VII Łagiewniki – Proczek Teodor i towarzysze. Szajka przemysłnicza z miejscowości Łagiewniki, trudniąca się przemytem owoców południowych przez zieloną granicę z Niemiec do Polski.
2. Nr 1/VII Rudzka Kuźnica – Nichtenhauser Walter, zamieszkały w miejscowości Bielsko ul. Blichowa 6, posiada przemycone radio.
3. Nr 2/VII Rudzka Kuźnica – Niezobski i towarzysze. Szajka przemysłników z miejscowości Ruda trudniła się przemytem tkanin jedwabnych i haftów przez zieloną granicę z Niemiec do Polski.
4. Nr 184/VII Królewska Huta... .

Sprawy i powody ich zaniechania

1. Nr 22/Ag/ Królewska Huta - Kutzka Karol, zamieszkały w miejscowości Królewska Huta. Posądzony o przemyt narkotyków i innych artykułów z Niemiec do Polski, wywiad nie potwierdził wyżej wymienionych zarzutów... .
2.

Sprawy zlikwidowane w okresie sprawozdawczym

1. Nr 21/Ag/ Szarlej – Bacik Roman, zamieszkały w miejscowości Kozłowa Góra, powiat Tarnowskie Góry + dwie osoby zatrzymano na zielonej granicy z przemytem 24,5 kg mąki kokosowej, 18,5 kg pomarańczy, 0,19 kg sardynek. Łączna wartość 301,50 zł. Sprawę oddano do Urzędu Celnego Szarlej l.dz.492/II/33.
2.

Sprawy nie załatwione w okresie sprawozdawczym

1. 1/VII Lipiny – Szczur Maksymilian i Derka Roman – pierwszy z miejscowości Wadowice, drugi z miejscowości Ruda, trudnią się przemytem sacharyny i zapalniczek z Niemiec do Polski. Wywiad trwa dalej.
2.

Specjalnych meldunków wymagały sprawy poważniejsze wiążące się z większymi nakładami pieniężnymi, rozciągającymi się na obszar innej jednostki organizacyjnej lub innej dziedziny przestępstw niż przemyt. Komendant Straży Granicznej ściśle określił periodyzację i sposoby przesyłania tych dokumentów, uwzględniając lokalne potrzeby i warunki.

Sieć agenturalna i wywiadowcza Straży Granicznej posiadała odrębną ewidencję. Akta oficerów zatrudnionych w wywiadzie znajdowały się w Komendzie Straży Granicznej. Dane szeregowych zawodowych i funkcjonariuszy kontraktowych, agentów i konfidentów prowadzono w Inspektoratach Okręgowych i Inspektoratach Granicznych Straży Granicznej. Akta funkcjonariuszy zawodowych umieszczone były w odrębnej kartotece. Natomiast dla wywiadowców kontraktowych i agentów zakładano specjalne tajne „dossier”. Dossier zawierało dane agenta, jego pseudonim i numer ewidencyjny. Dokumentację tę prowadzili oficerowie informacyjni i wywiadowczy.

Korespondencja służby wywiadowczej również została objęta tajemnicą i sporządzano ją według wzorów korespondencji tajnej niejednokrotnie szyfrując.²³

Elementami wywiadu były: zbieranie informacji, podsłuch, obserwacja, inwigilacja.

- **Zbieranie informacji** - polegało na zdobywaniu wszelkich wiadomości o przejawach przemytnictwa lub innych przestępstwach skarbowych czy innych dotyczących zadań Straży Granicznej. Odbywało się bezpośrednio przez wywiadowcę czy pośrednio przy pomocy konfidentów i donosicieli, miało na celu uzyskanie wstępnych informacji o przestępstwie.
- **Podsłuch** – polegał na przysłuchiwaniu się rozmowom osób podejrzanych w celu zdobycia informacji dotyczących przestępstwa, względnie wyjaśniających jego istotę. Podsłuch wykonywał przede wszystkim wywiadowca. Jednak kiedy był znany podejrzanym, można było użyć do tego celu konfidenta.
- **Obserwacja** – polegała na wzrokowym śledzeniu przestępcy względnie podejrzanego, w celu wyjaśnienia podejrzeń, wyśledzenia wspólników lub miejsca ukrycia przedmiotów przestępstwa czy dowodów rzeczowych.
- **Inwigilacja** – polegała na stałej obserwacji podejrzanego przez dłuższy czas i odnosiła się do wszystkich jego zajęć, kontaktów, wyjazdów, stosunków towarzyskich, majątkowych. Inwigilacja miała na

²³ Z. Szulejewski, op.cit., s. 12.

celu ustalenie czy podejrzenie jest słuszne oraz doprowadzenie do ujęcia przestępcy na gorącym uczynku i wyśledzenia współników.²⁴

Organa wywiadu miały tę właściwość, że same rozpoznawały wykroczenia działając wywiadowczo, a następnie te zjawiska likwidowały. Niezależnie od samej likwidacji zawsze prowadziły wstępne dochodzenie, zabezpieczały dowody przestępstwa, często też prowadziły dochodzenia względnie całe śledztwo, realizując zadania służby śledczej, skarbowej lub sądowej. Prawdziwą zmurą dla przestępców była działalność wywiadu wewnątrz kraju. Do czasu wprowadzenia wywiadu przestępcy graniczni mogli czuć się bezpiecznie i mieli w zasadzie pewność, że jeśli udało im się bezkarnie przekroczyć granicę, to nie poniosą żadnych konsekwencji. Teraz od momentu pojawienia się wywiadu mogli być również złapani na terenie kraju, a co gorsze nawet po upływie dwu lub więcej lat po wykryciu musieli za swe czyny odpowiadać. Duże więc znaczenie miały aspekty psychologiczne. Nowy system ochrony granic dawał więc oczekiwane efekty, a w walce z przestępstwami służba wywiadowcza odniosła niebywałe sukcesy.²⁵

W piątą rocznicę powstania Straży Granicznej jej Komendant Jur Gorzechowski stwierdził: „Dziś do przeszłości należą fakty przepuszczania przez zieloną granicę wielkich transportów przemytu, przepuszczania całych karawan tragarzy i objuczonych wozów. Dziś w stosunku do okresu poprzedniego przemyt uprawiany jest w skromnych partiach, a jego rozmiary spadły do minimum”.²⁶

Baniewicz Marek; Wybrane problemy wywiadu Straży Granicznej w latach 1934-1935, w: *Problemy Ochrony Granic*. Biuletyn nr 12 (2000), s. 7 – 22.

²⁴ ASG K t. 1045. 111. Instrukcja służby wywiadowczej z roku 1935.

²⁵ H. Dominiczak, *Granica polsko-niemiecka 1919–1939*, Warszawa 1974, s. 149.

²⁶ *Ibidem*, s. 154.